

# Zbigniew Judycki

---

## Polacy w rzymskiej purpurze, cz. I

---

Niepodległość i Pamięć 24/4 (60), 363-380

---

2017

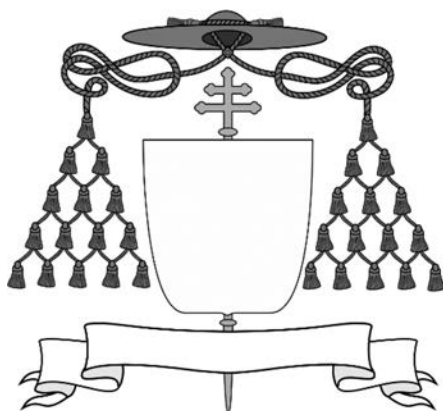
Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Zbigniew Judycki**

Muzeum Niepodległości w Warszawie

## Polacy w rzymskiej purpurze, cz. I



Stanowisko kardynała Świętego Rzymskiego Kościoła (S.R.E.), jako najważniejszego po papieżu dostojnika w hierarchii kościelnej, jest godnością wywodzącą się od pierwszych biskupów podmiejskich Rzymu, proboszczów kościołów rzymskich i pierwotnych diakonii na terenie Wiecznego Miasta. Kardynałem (*Clericus cardinalis*) zwał się niegdyś każdy urzędnik duchowny ustanowiony stale przy kościele głównym. Z czasem nazwa ta zaczęła służyć tylko samym członkom duchowieństwa rzymskiego i oznaczała najwyższą po papieżu godność kościelną. Niektóre kościoły zachowały jednak ten tytuł aż do 1567 roku, kiedy to Pius IV, wyraźnym postanowieniem zastrzegł go wyłącznie dla kardynałów rzymskich.

Pod koniec V wieku w Rzymie było 28 kościołów, z których każdy miał naczelnego kapłana (*presbyter cardinalis*), miasto zaś było podzielone na 7 dzielnic, którymi kierowali od 240 roku diakoni regionalni (*diaconus*

*regionarius*). Dla odróżnienia od innych, tych 28 kapłanów i 7 diakonów nazwano kardynałami. W IX wieku przyłączono do nich 7 biskupów sufraganów podmiejskich, którzy mieli prawo, a zarazem obowiązek odprawiania podczas większych świąt uroczystych nabożeństw w kościołach głównych (św. Jana Laterańskiego, św. Piotra, św. Pawła, św. Marii Większej i św. Wawrzyńca) i zostali nazwani kardynałami biskupami (*cardinales episcopi*).

Z chwilą zwiększenia ilości administracyjnych dzielnic Rzymu, liczbę kardynałów diakonów regionalnych podniesiono do 14, ustanawiając jednocześnie 4 nowych kardynałów diakonów tzw. pałacowych (*cardinales palatini*), do asystencji papieżowi w kościele Najświętszego Zbawiciela na Lateranie. Wszyscy oni stanowili rodzaj senatu papieskiego, powołanego do rady i wspólnego z Ojcem Świętym udziału w rządach Kościołem.

Godność kardynalska stanowiła jednak tylko dystynkcje, a władza ich zależała od obowiązków, jakie pełnili. Znaczenie kardynałów rosło w miarę zwiększania się potęgi papieskiej, zwłaszcza od czasu kiedy przeszło na nich wyłączne prawo dokonywania wyboru biskupa rzymskiego, nadane im w 1059 roku przez papieża Mikołaja II. Przywilej ten z wolna utorował im drogę do wyniesienia na najwyższy szczebel w hierarchii kościelnej, a pozycja ich w okresie Państwa Kościelnego zaczęła nabierać również charakteru politycznego. Podczas pontyfikatu Innocentego IV w 1245 roku otrzymali pierwszeństwo przed patriarchami i arcybiskupami, a na znak swojej godności czerwony symbol gotowości przelania, w razie potrzeby, własnej krwi za wiarę chrześcijańską. Paweł II przyznał im purpurowy płaszcz, a Grzegorz XIV przeniósł to także na kardynałów zakonników. Z kolei dekret Urbana VIII z 1630 roku zastrzegł tytuł „Eminencji” wyłącznie dla kardynałów, trzech elektorów biskupów cesarstwa niemieckiego (Kolonii, Moguncji i Trewiru) oraz dla wielkiego mistrza zakonu maltańskiego jako jedynej osoby świeckiej.

Wszystkie oznaki osób duchownych zostały ustanowione według zasad heraldyki kościelnej. Dla herbów kardynalskich wyodrębniono kilka następujących zasad. I tak kardynałowie oznaczają swoje tarcze czerwonym kapeluszem, zastępującym od XI wieku jako znak heraldyczny mitrę, która dotychczas ozdabiała ich herby. Heraldyczny kapelusz kardynalski jest kapeluszem pielgrzyma, dosyć płaskim, o szerokim rondzie, które przebite jest przez dwa czerwone sznurki zakończone chwostami. Sznurki te zwisają po obu stronach kapelusza, rozłożone w pięciu równych rzędach (1, 2, 3, 4, 5) i są również zakończone czerwonymi chwostami. Liczba chwostów,

które dekorują kapelusz przez dłuższy czas była uważana za nieważną i nie była określana. Spotyka się wizerunki kapeluszy kardynalskich z 3, 4, i 6 chwościami, z każdej strony i często symetria ich rozmieszczenia nie jest zachowana. Od pontyfikatu Piusa VI (1775) obyczaj określił ich ilość na 15 z każdej strony i liczba ta została zalegalizowana dekretem Świętej Kongregacji Ceremonialnej 9 lutego 1832 roku. Obecnie czerwony kapelusz, wręczany przez papieża na konsystorzu, a niemożliwy do noszenia, występuje tylko w czterech okolicznościach: przy kreacji kardynała, przy łożu śmierci, kiedy się go kładzie u stóp nieboszczyka, podczas pogrzebu (niesiony za trumną) oraz po pogrzebie zawieszany u stropu świątyni tuż nad miejscem wiecznego spoczynku kardynała.

Kardynałowie, którzy są patriarchami, arcybiskupami lub biskupami, umieszczają pionowo za tarczą herbową krzyż, odpowiadający ich stopniowi. Niemający tytułu biskupa nie posługują się nim, z wyjątkiem sytuacji, gdy przysługuje im do tego prawo jako legatom papieskim. Przepisy heraldyki papieskiej zabraniają kardynałom dekorowania herbów koronami, płaszczami, figurami wspierającymi i innymi znakami honorowymi, z wyjątkiem krzyża Zakonu Maltańskiego i Świętego Grobu. Kiedy szlachta zaczęła używać koron na swoich herbach, kardynałowie wysokiego stanu poszli za jej przykładem, preferując często swoje korony bardziej niż czerwony kapelusz. Obyczaj ten stał się tak powszechny, że Święta Kongregacja Ceremonialna, widząc jak bardzo jest on sprzeczny z duchem Kościoła, przedstawiła papieżowi projekt dekretu zwalczającego istniejący stan rzeczy. Postulowano, żeby Ojciec Święty, pod karą ekskomuniki, zakazał używania w herbach kardynalskich koron i innych znaków świeckich. Na konsystorzu w 1644 Innocenty X zaaprobował dekret i aby zapobiec jakimkolwiek wyjątkom, została dorzucona jeszcze klauzula, mówiąca iż *Const. Militantis Ecclesiae regimini*, przez którą dekret został ogłoszony, zachowała swoją ważność o ile następny papież nie obali jej całkowicie. Wspomniana konstytucja nigdy nie została odwołana. Wręcz przeciwnie, papież Benedykt XV potwierdził ją dekretem konsystorialnym z 15 stycznia 1915 roku, którym objął również patriarchów, arcybiskupów i biskupów.

Sobór Bazylejski postanowił ograniczyć liczbę kardynałów do 24, jednakże papież Sykstus V w 1586 roku ustalił maksymalną liczbę kardynałów na 70 (6 biskupów, 50 prezbiterów, 14 diakonów), w nawiązaniu do 70 starców, pomocników Mojżesza w zarządzaniu narodem wybranym. Postanowienia te przetrwały niezmiennie aż do pontyfikatu Jana XXIII, który

uwzględniając rozwój Kościoła pozaeuropejskiego, odstąpił od obowiązujących przepisów podnosząc faktycznie liczbę kardynałów do 90. Z kolei Paweł VI dokonał (*Motu Proprio Ingravescens aetatem* z 21 listopada 1970) rozróżnienia pomiędzy kardynałami elektorami i nie-elektorami oraz postanowił, że kardynałowie przestają być wyborcami z chwilą ukończenia 80. roku życia. Następnie podniósł (*Const. Romano Pontefice*) liczbę elektorów do 120, zachowując dla nie-elektorów granicę wieku 80 lat. Liczba 120 przetrwała do dzisiaj i nie została zmieniona. Nie wyklucza to oczywiście mianowania kardynałem osoby w wieku powyżej 80 lat, czego przykładem była kreacja przez Jana Pawła II w 1983 kardynałów Julijusa Vaivodsa i Henriego de Lubaca.

W zamierzczłych czasach kardynałami byli przeważnie Włosi, niekiedy Francuzi czy Hiszpanie. Postanowienia Soboru Trydenckiego i papieża Sykstusa V zaleciły, iż przy Ojcu Świętym mają być doradcy ze wszystkich narodów, żeby mógł dokładnie znać potrzeby całego Kościoła powszechnego. Stosownie do tego zalecenia istniał zwyczaj tzw. promocji koronnej (monarszej), na mocy której sześć mocarstw katolickich (Francja, Hiszpania, Polska, Portugalia, Austria i Rzeczpospolita Wenecka), z upoważnienia Stolicy Apostolskiej, mogło przedstawiać papieżowi swoich kandydatów.

Kardynałów w sposób nieskrępowany ustanawia papież, z zachowaniem ogólnych zasad prawa kanonicznego, wybierając ich spośród mężczyzn, którzy mają przynajmniej święcenia prezbiteriatu i odznaczają się szczególną wiedzą, obyczajami i pobożnością. Stosunkowo do niedawna kardynałami mogli być zwykli duchowni, a nawet do 1917 w ogóle nie-kapłani, jak kardynał Giacomo Antonelli, sekretarz stanu Piusa IX.

Kardynałowie powoływani są dekretem papieskim, publikowanym wobec Świętego Kolegium, od momentu ogłoszenia są związani obowiązkami i cieszą się przywilejami, określonymi przez prawo. Niekiedy papież przy kreacji zachowuje kilku kardynałów *in pectore* tzn. ogłasza publicznie ich promocję, ale w słowach ogólnych, pozostawiając na późniejszy czas wymienienie ich nazwisk.

Nowo kreowani kardynałowie przedstawiani są papieżowi na konsystorz publicznym przez jednego z dawniejszych kardynałów, który uroczystie nakłada im purpurowe birety wygłaszając słowa: „Ku chwale wszechmogącego Boga i ozdoby Stolicy Apostolskiej, przyjmij ten czerwony biret, znak godności kardynalskiej, który oznacza, iż winneś być niewzruszonym, aż

do przelania krwi, w rozkrzewianiu wiary chrześcijańskiej, pokoju i zgody ludu Bożego, wolności i rozwoju Świętego Kościoła Rzymskiego”.

Następnie naznacza im tytuły (kościół tytularny), a innego dnia, podczas uroczystej mszy św. wręcza złote pierścienie kardynalskie. Nowo kreowani kardynałowie składają wyznanie wiary i przysięgę na wierność Kościołowi i Stolicy Apostolskiej. W szczególnych przypadkach, kiedy nominat nie może przybyć do Watykanu, papież wysyła do niego specjalnego przedstawiciela.

Kardynałowie tworzą Święte Kolegium, któremu przysługuje prawo wybierania papieża. W uroczystym przemówieniu 28 czerwca 1967 roku, papież Paweł VI tak określił jego funkcję:

Funkcja Świętego Kolegium jest rzeczywiście święta i kościelna, gdyż jego przeznaczeniem jest współpraca z papieżem w kierowaniu Kościołem Powszechnym. Otrzymawszy pełną władzę kapłańską, są jednocześnie kardynałowie członkami kolegium biskupów jako ściśle związanymi z prymatem papieża. Do nich należy, zgodnie ze świętymi kanonami, wybór następcy Piotra w zarządzaniu Kościołem, prerogatywa niezwykle delikatna, podatna na wpływy i niebezpieczeństwa szkodliwe dla Kościoła, gdyby nie była zabezpieczona tak jak jest obecnie przez kolegium kardynałów, stabilne i wolne od wszelkiej niestosownej lub obcej ingerencji.

Święte Kolegium dzieli się na trzy stopnie: biskupów i patriarchów wschodnich, prezbiterów oraz diakonów. Kardynałowie-biskupi otrzymują od papieża, jako tytuły, kościoły diecezji podmiejskich Rzymu dla zachowania pamięci ich pierwotnego ustanowienia (Albano, Ostii, Palestriny, Porto Santa Rufiny, Frascati, Sabiny – Poggio Mirteto, Velletri). Kardynał Dziekan otrzymuje jako tytuł diecezji Ostii, wraz z kościołem, który stanowił jego dotychczasowy tytuł. Toteż chociaż istnieje 7 diecezji podmiejskich, jest tylko 6 kardynałów biskupów. Każdemu z kardynałów stopnia prezbiterów i diakonów wyznacza Ojciec Święty w Rzymie tytuł lub diakonię. Patriarchowie wschodni włączeni do Kolegium Kardynalskiego mają jako tytuł własny kościół patriarchalny co ma poważne znaczenie ekumeniczne, gdyż patriarcha bardziej jeszcze aniżeli doradca papieża, jest głową jednego z Kościołów wschodnich, który ma własną osobowość, własny synod bezpośrednio wybierający biskupów, własne prawo i wielką tradycję liturgiczną. Kardynałowie, którzy otrzymali jako tytuł kościół podmiejski albo kościół w Rzymie, od chwili objęcia go w posiadanie troszczą się o niego przez

udzielanie rad i otaczanie opieką. Jak dotychczas żaden z polskich purpuratów nie znalazł się w gronie kardynałów-biskupów.

Świętemu Kolegium przewodniczy dziekan, którego zastępuje prodziekan. Nie mają oni jednak żadnej władzy nad pozostałymi kardynałami, lecz są pierwszymi wśród równych. Także sprawowanie władzy przez Kolegium jest ograniczone – kardynałowie ci służą przede wszystkim papieżowi pomocą, głównie na konsystorzach. Na konsystorz zwyczajny zwoływani są wszyscy kardynałowie, przynajmniej przebywający w Rzymie, celem przekonsultowania ważniejszych spraw albo dokonania najbardziej uroczystych aktów. Konsystorz nadzwyczajny, w którym uczestniczą wszyscy kardynałowie, zwołuje się w przypadku szczególnych potrzeb Kościoła lub w celu rozważenia poważniejszych spraw. Tylko konsystorz zwyczajny, na którym są dokonywane pewne uroczyste akty, może być publiczny, a więc taki, na który oprócz kardynałów dopuszcza się prałatów i przedstawicieli cywilnych społeczności.

Z grona Świętego Kolegium wybiera papież sekretarza stanu i prefektów kongregacji. Ponadto kardynałowie powoływani są w skład kongregacji oraz urzędów i komisji kurialnych. Wielkim przywilejem Świętego Kolegium jest dokonywanie wyboru papieża. Ojciec Święty Mikołaj II określił warunki elekcji papieskiej ograniczając krąg elektorów wyłącznie do kardynałów. Opracowany przez niego regulamin przetrwał w zasadzie niezmienny. Drobne zmiany precyzowały lub modyfikowały te czy inne postanowienia, nie naruszając jednak zasad ustalonych przez Mikołaja II. Od 1274 roku wybór papieża odbywa się na konklawe według procedury określonej przez Grzegorza X. Papież wybierany jest w tajnym głosowaniu większością 2/3 głosów. Podczas konklawe członkowie Świętego Kolegium odciepią się od świata, a ich izolacja jest bardzo ściśle przestrzegana. Dawniej wszystkie przejścia i drzwi prowadzące na konklawe były zamurowywane. Pozostawiano jedynie cztery ruchome okna przy których pełnili straż tzw. Custodi del Conclave, czyli księża prałaci mający za zadanie dopilnować, by nic, poza potrzebną na konklawe żywnością i środkami medycznymi, nie docierało do środka. Dawne surowe warunki obrad kardynałów zgromadzonych na konklawe uległy obecnie pewnemu złagodzeniu, ale zasada tajności, której przestrzeganie ułatwia właśnie odosobnienie, została wzmocniona w ostatnich dokumentach, które zakazują wprowadzania na konklawe wszelkich urządzeń rejestrujących, odtwarzających lub transmitujących dźwięk lub obraz.

W okresie wakansu Stolicy Apostolskiej Świętemu Kolegium przysługuje jedynie władza określona specjalnym prawem, a rządy w państwie kościelnym sprawuje wówczas kardynał kamerling. Z chwilą przyjęcia wyboru przez elekta ustępują automatycznie uprawnienia, jakie przysługują Kolegium od chwili stwierdzenia zgonu poprzedniego papieża. Jeśli wybrany papież nie jest biskupem (od 1378 r. wybór padał wyłącznie na członków Świętego Kolegium, ale nie zawsze na kardynałów będących biskupami – np. Grzegorz XVI), musi być zaraz konsekrowany na biskupa.

Zwiększająca się liczba spraw kościelnych, zmusiła papieża do ustanowienia wikariusza ds. diecezji rzymskiej. Był nim początkowo zwykły kapłan, następnie biskup. Od 1538 wikariuszem diecezji rzymskiej jest członek Świętego Kolegium (kardynał wikariusz). Wszyscy kardynałowie, którzy obejmują jakikolwiek urząd w Kurii, a nie są biskupami diecezjalnymi, mają obowiązek rezydować w Rzymie. Natomiast kierujący jakąś diecezją w charakterze biskupów diecezjalnych powinni przybywać do Stolicy Apostolskiej, ilekroć są wzywani przez Ojca Świętego. Przełożeni dykasterii czy też innych stałych instytucji Kurii Rzymskiej i Państwa Watykan, którzy ukończyli 75. rok życia obowiązani są do składania rezygnacji z zajmowanego urzędu na ręce papieża, który podejmuje decyzję w tej sprawie po rozważeniu wszystkich okoliczności.

Kardynałowie mogą być usuwani z urzędu kanonicznie lub podawać się do dymisji za zgodą papieża, który jako jedyny ma władzę, żeby ich karać lub usuwać. Zdjęcie z urzędu nie było wydarzeniem rzadkim w historii. Utrata czerwonego kapelusza i insygniów była często ogłaszana. Jeśli z jakichkolwiek względów kardynał składał rezygnację na ręce papieża, tracił on – tak samo jak kardynał usunięty z urzędu – wszelkie prawa i przywileje.

\*\*\*

Pierwszym kardynałem narodowości polskiej został, kreowany przez papieża Urbana VI w 1381 roku, Waław z rodu Piastów, książę legnicki, biskup wrocławski. Nie była to jednak nominacja dla Polski, gdyż Śląsk należał w tym czasie do Czech. Poza tym Waław II godności kardynalskiej nie przyjął. Kolejnym nominatem Polakiem – jednakże biskupem zagranicznym, który również odrzucił purpurę był Mateusz z Krakowa (pochodzący z Pomorza), rektor uniwersytetu w Heidelbergu, biskup wormacki,



powołany przez Grzegorza XII w 1408 roku na kardynała prezbitera oraz legata papieskiego w Niemczech.

Pierwszą rzeczywistą polską, i dla Polski, nominacją kardynalską było podniesienie do tej godności biskupa krakowskiego Zbigniewa Oleśnickiego. Z uwagi na ówczesny rozłam w Kościele, godność ta była mu nadawana trzykrotnie.

**Zbigniew Oleśnicki**, ur. 5 grudnia 1389 w Siennie k. Lipska, zm. 1 kwietnia 1455 w Sandomierzu. Po ukończeniu studiów na Akademii Krakowskiej pełnił funkcję notariusza, a następnie sekretarza kancelarii królewskiej Władysława Jagiełły. Jako zwolennik całkowitego włączenia Litwy do Polski był przeciwnikiem koronacyjnych planów księcia Witolda. Wybrany delegatem na Sobór Bazylejski, pozostał w kraju na wieść o śmierci króla i doprowadził, wbrew opozycji części magnatów, do koronacji małoletniego Władysława III Jagiellończyka. Jako opiekun młodocianego władcy faktycznie kierował państwem. Znaczenie jego zmalało po objęciu tronu przez Kazimierza Jagiellończyka. W 1452 został odsunięty od rady królewskiej, za to, iż przyczynił się do zwołania pospolitego ruszenia oraz za groźbę detronizacji króla. Pozycję jego nieco poprawiło przysłanie z Rzymu kapelusza kardynalskiego. Godność purpurata przyznawano mu trzykrotnie. Bulla Feliksa V, w której zawiadamiał go o wysłaniu kapelusza kardynalskiego, nosi datę 9 listopada 1441 roku i należy sądzić, że Oleśnicki kapelusze przyjął. Nie używał go jednak, podobnie jak tytułatury kardynalskiej (kościół św. Anastazji), prawdopodobnie ze względu na zakaz królewski. Bezpośrednio po uznaniu przez Kazimierza Jagiellończyka nowego papieża rzymskiego, Mikołaja V i zerwaniu tym samym z soborem, Oleśnicki wysłał do Rzymu posła z prośbą o potwierdzenie godności kardynalskiej. Jednak, pomimo uznania tej nominacji papież zwlekał dwa lata z przysłaniem mu oznaki godności. Uroczystość wręczenia mu kapelusza kardynalskiego odbyła się 1 października 1449 w katedrze krakowskiej. Zbigniew Oleśnicki był jedną z najwybitniejszych polskich indywidualności XV wieku. Człowiek o dużej inteligencji, niespożytej energii i wytrwałości, chwilami gwałtowny, a zarazem ostrożny. Wytrawny polityk i organizator cieszący się dużym autorytetem za granicą. Niestrudzony obrońca praw Kościoła i wielki patriota. Mecenaz humanizmu w Polsce, popierający rozwój nauki i sztuki.

W Rzeczypospolitej szlacheckiej dostojność kardynała nie była szczególnie poważana, ponieważ przyćmiewała ją godność prymasa, z którą

związana była określona funkcja polityczna (*interrex*). Szlachta, w trosce o obronę swojej wolności, była przeciwna nominacji Polaków na kardynałów. Hierarchowie duchowni, mając już swoją ustaloną procedurę w sejmie, popierali to stanowisko. Prymas, jako *interrex*, nie chciał dawać pierwszeństwa kardynałowi i często dochodziło między nimi do sporów o pierwszeństwo miejsca i głosu na sejmach. Za panowania Kazimierza Jagiellończyka w 1449 roku zawiązał się słynny spór między kardynałem Zbigniewem Oleśnickim (najwyższym kościelnym dostojnikiem w Polsce) a prymasem Władysławem Oporowskim (najwyższym kościelnym dostojnikiem narodowym) o miejsce i pierwszeństwo głosu w senacie na sejmie piotrkowskim. Wokół sporu utworzyły się dwa ugrupowania. Szlachta małopolska stanęła po stronie kardynała, a wielkopolska, którą poparł król Kazimierz – po stronie prymasa. Okoliczność ta stała się powodem do wydania uchwały zjazdu piotrkowskiego 17 czerwca 1451 roku, która zabraniała biskupom polskim ubiegania się o godność kardynała i legata papieskiego bez zgody króla i senatu, zastrzegając dla arcybiskupa gnieźnieńskiego pierwsze po królu miejsce oraz potwierdziła wyłączone prawo prymasa do koronowania króla i królowej. Uchwały piotrkowskie znalazły potwierdzenie na sejmie w 1638 roku, za Władysława IV, zapewniając pierwszeństwo dla prymasa przed królewiczem kardynałem Janem Albertem Wazą oraz królewiczem Karolem Ferdynandem, biskupem płockim, który nie był, ale mógł zostać kardynałem. Natomiast w 1736 roku w *pacta conventa* zalecano, żeby zachować prawo do promocji koronnej, lecz kandydatów wybierać z narodu polskiego. Dekret piotrkowski oraz niechęć królów polskich do godności obcych, które burzyły wiekowy porządek starszeństwa spowodował, że po śmierci Zbigniewa Oleśnickiego przez 42 lata nie było w Polsce żadnego kardynała. Dopiero w 1493 purpurę otrzymał arcybiskup gnieźnieński i krakowski Fryderyk Jagiellończyk, po zgonie którego przez ponad pół wieku nie było żadnej nominacji.

**Fryderyk Jagiellończyk**, ur. 27 kwietnia 1468 w Krakowie, zm. 14 marca 1503 w Krakowie; biskup krakowski 1488, arcybiskup krakowski i gnieźnieński 1493, kardynał 1493. Połączył w swym ręku rządy dwóch największych diecezji: krakowskiej i gnieźnieńskiej. Czynnie uczestniczył w sądownictwie kościelnym, dbał o obsadę duszpasterską i przywileje dla kleru. Szerzył kult świętych oraz troszczył się o rozwój życia liturgicznego.

Przeprowadził sześć synodów diecezjalnych i sześć synodów prowincjalnych. Podczas najazdu tatarskiego na ziemie polskie, wysłał oddział wojska do Pacanowa, a sam na czele jazdy i piechoty przybył do Korczyna, gdzie zwołał wspólne ruszenie.

Bez zezwolenia królewskiego, z woli papieża Piusa IV, do godności kardynalskiej wyniesiony został w 1560 roku biskup warmiński Stanisław Hozjusz, co wywołało duże oburzenie wśród polskiej szlachty, a ruch egzekucyjny zagroził całej warstwie magnaterii, do której należał. Jednakże dzięki stanowisku, jakie Hozjusz zajmował w Prusach, które stanowiły oddzielny kraj Rzeczypospolitej, oraz dzięki pomocy nuncjusza J.F. Comendonego, potrafił skutecznie przeciwstawić się grożącemu mu niebezpieczeństwu.

**Stanisław Hozjusz**, ur. 5 maja 1504 w Krakowie, zm. 5 sierpnia 1579 w Caparnica k. Rzymu. Po studiach na Akademii Krakowskiej oraz w Padwie i Bolonii (doktorat obojga praw) pracował jako sekretarz bpa Piotra Tomickiego i kierownik kancelarii królewskiej. Początkowo zwolennik reformy Kościoła w duchu Erazma z Rotterdamu, następnie reprezentował interesy papieżstwa. Prekonizowany w 1549 biskupem chełmińskim, dwa lata później decyzją papieża przeniesiony został na biskupstwo warmińskie. W okresie Soboru Trydenckiego obrońca autorytetu papieżstwa, autor licznych pism polemicznych przeciwko protestantom, a zwłaszcza dzieła *Confessio fidei catholicae Christiana*, które doczekało się 39 wydań. W latach 1558–1564 przebywał w Rzymie jako doradca Kurii Rzymskiej, inkwizytor, legat papieski do Wiednia i jeden z legatów na Sobór Trydencki, któremu przewodniczył w 1563. Kreowany w 1560 kardynałem tytułu Sancti Laurentii in Panissperna, który następnie wielokrotnie zmieniał. W 1564 sprowadził jezuitów do Polski, fundując im kolegium i diecezjalne seminarium w Braniewie. Od 1569 ponownie przebywał w Rzymie, gdzie był członkiem kilku kongregacji. W 1571 pełnił funkcje kamerariusza Świętego Kolegium, a w 1573 objął urząd penitencjariusza większego. Rok przed śmiercią rozpoczął, na własny koszt, budowę w Rzymie kościoła i hospicjum św. Stanisława dla przybyszów z Polski. W 1565 wysuwany był przez niektórych kardynałów jako kandydat na papieża.

W 1583 roku król Stefan Batory wyjednał w Rzymie purpurę dla biskupa wileńskiego Jerzego Radziwiłła, a rok później dla swojego bratanka Andrzeja Batorego, opata czerwińskiego.

**Jerzy Radziwiłł**, ur. 31 stycznia 1556 w Łukiszkach k. Wilna, zm. 21 stycznia 1600 w Rzymie. Wychowany w rodzinie protestanckiej pod wpływem jezuitów przeszedł na katolicyzm. Studiował w Wilnie i w Rzymie. W 1574 prekonizowany biskupem koadiutorem wileńskim. Urząd biskupi objął w 1579 roku. Prześladował dysydentów, palił dzieła protestanckie, zamykał drukarnie i księgarnie. W 1582 założył w Wilnie pierwsze na ziemiach wschodnich seminarium duchowne, które utrzymywał z własnych funduszków. W latach 1582–1585 był gubernatorem Inflant. W 1583 papież Grzegorz XII mianował go kardynałem prezbiterem, co wywołało duży skandal w Rzymie, z uwagi na jego kalwińską przeszłość. W 1591 przeniesiony na biskupstwo krakowskie, nadal administrował diecezję wileńską. Zwołał synod diecezjalny w Krakowie stał się w tej diecezji pionierem reformy trydenckiej. Po śmierci Innocentego IX prawdopodobnie brany był pod uwagę jako kandydat na papieża, ale ponoć na przeszkodzie stanął jego młody wiek.

**Andrzej Batory**, ur. ok. 1563 w Siedmiogrodzie, zm. 1599 w Sybinie. Przebywał przeważnie w Siedmiogrodzie, dążąc do objęcia rządów. Bardziej był zainteresowany funkcjami państwowymi niż kościelnymi. Prekonizowany biskupem koadiutorem warmińskim i kardynałem diakonem w 1584 roku. W 1589 objął urząd biskupa warmińskiego. Wprowadzał reformy Soboru Trydenckiego, wspierał działalność zakonów, przeprowadził synod diecezjalny. Dzięki staraniom Zamoyskiego otrzymał indygenat oraz prezentę na koadiutorię biskupstwa krakowskiego z prawem następstwa. Mimo to, po śmierci bpa P. Myszkowskiego rządu w diecezji krakowskiej uzyskał kardynał Jerzy Radziwiłł. Batory był opatem komendatoryjnym w Czerwińsku (1593). W 1599 książę siedmiogrodzki Zygmunt I scedował nań w Megyes władzę. Wkrótce jednak po przegranej bitwie pod Sibinem z wojewodą multańskim Michałem Walecznym został zamordowany przez chłopów Szeklerów.

Za panowania Zygmunta III Wazy kardynałem został biskup krakowski Bernard Maciejowski, a za panowania Władysława IV również biskup krakowski Jan Albert Waza. W 1645 godność kardynalską otrzymał Jan II Kazimierz Waza, późniejszy król Polski.

**Bernard Maciejowski**, ur. 1548, zm. 19 stycznia 1608 w Krakowie. Kształcił się początkowo na dworze cesarskim w Wiedniu, a następnie w Perugii i Rzymie. Biskup łucki (1587). Był jednym z głównych organizatorów unii Kościoła rzymskiego i wschodniego (decyzja o unii zapadła w jego

rezydencji w Torczynie pod Łuckiem w 1594). Mianowany biskupem wileńskim w 1591 nie objął diecezji wobec sprzeciwu szlachty litewskiej i veta kapituły. W 1604 kreowany przez Klemensa VIII kardynałem tytułu Sancti Joannis ante Portam Latinam, a dwa lata później ustanowiony arcybiskupem gnieźnieńskim. Autor wykazu ksiązek zakazanych przez Watykan i Polskę oraz listu pasterskiego zatwierdzonego przez Stolicę Apostolską, który stał się pierwszym polskim podręcznikiem pracy duszpasterskiej.

**Jan Albert Waza**, ur. 25 czerwca 1612 w Warszawie, zm. 29 grudnia 1634 w Padwie. W wieku 9 lat prekonizowany biskupem warmińskim oraz administratorem apostolskim diecezji sambijskiej. W 1629 wyniesiony *in pectore* przez Urbana VIII do godności kardynalskiej tytułu Sanctae Mariae in Aquiro (nominacja ogłoszona publicznie w 1632). W 1632 uzyskał zgodę sejmu krakowskiego (co następnie potwierdził warszawski sejm konwokacyjny) na objęcie biskupstwa krakowskiego. Zmarł w wieku 21 lat i nie odegrał większej roli w życiu publicznym.

**Jan II Kazimierz Waza**, ur. 22 marca 1609 w Krakowie, zm. 16 grudnia 1672 w Nevers. Uczestnik wyprawy smoleńskiej króla Władysława IV. Podczas wojny 30-letniej brał udział w kampanii lotaryńskiej w randze pułkownika cesarskiego. W 1638 udał się w podróż do Hiszpanii w celu objęcia stanowiska admirała i wicekróla portugalskiego. Podczas podróży na rozkaz kardynała Richelieu został aresztowany przez Francuzów pod zarzutem szpiegostwa, był więziony przez dwa lata. Jako człowiek świecki w 1645 otrzymał od papieża Innocentego X godność kardynalską, której w niedługim czasie się zrzekł, opuścił Rzym i wrócił do Polski, gdzie trzy lata później został wybrany królem.

Okres panowania Jana III Sobieskiego zaowocował dwoma nominacjami kardynalskimi. Na tym samym konsystorzu 2 września 1686 roku papież Innocenty XI mianował kardynałami Jana Kazimierza Denhoffa, opata mogińskiego i Augustyna Michała Radziejowskiego, biskupa warmińskiego. Nominacja Denhoffa spotkała się w kraju z dużym niezadowoleniem i oporem szlachty, która obawiała się, iż będzie teraz bardziej służył interesom Rzymu niż Polski. Nieprzychylny nominacji był również dwór polski, który popierał do godności kardynalskiej kandydaturę francuskiego biskupa Forbina Jansona. Natomiast nominacja Radziejowskiego stała się kolejną przyczyną sporów, ponieważ kardynał domagał się pierwszeństwa zarówno

na dworze przed synami królewskimi, jak i w senacie przed prymasem. Sytuacja została złagodzona z chwilą przeniesienia go na arcybiskupstwo gnieźnieńskie.

**Jan Kazimierz Denhoff**, ur. 6 czerwca 1649 w Westfalii, zm. 20 czerwca 1697 w Cesena, chrzestny syn króla Jana Kazimierza. Studiował teologię i prawo kanoniczne w Paryżu. Od 1675, jako przedstawiciel króla Jana III Sobieskiego był rezydentem polskim na dworze papieskim w Rzymie. Po wiktorii wiedeńskiej podczas uroczystej mszy św. na Kwirynale wręczył papieżowi Innocentemu XI chorągiew Mahometa, buńczuk i dywan z namiotu wezyra oraz wygłosił płomienną mowę sławiącą triumf Jana III Sobieskiego. W 1686 otrzymał godność kardynała prezbitera tytułu Sancti Iannis ante Portam Latinam i został członkiem kilku kongregacji, a rok później mianowany został biskupem Cesena we Włoszech. Protektor trynitarzy sprowadzonych dzięki niemu do Polski. Autor kilku dzieł teologicznych.

**Augustyn Michał Stefan Radziejowski**, ur. 3 grudnia 1645 w Radziejowicach, zm. 13 października 1705 w Gdańsku. Uczył się w kolegiach jezuickich w Rawie i Paryżu, studiował w Pradze i w Rzymie. Święcenia kapłańskie przyjął w 1668. W 1685 został mianowany podkanclerzym koronnym, w 1686 kardynałem tytułu Sanctae Mariae de Pace, a dwa lata później arcybiskupem gnieźnieńskim. Zaangażowany w opozycyjną działalność polityczną przeciwko królowi Augustowi II, pozbawiony został w 1705 jurysdykcji i musiał uchodzić przed swymi przeciwnikami do Gdańska, gdzie wkrótce zmarł.

Ostatnim kardynałem przed upadkiem Rzeczypospolitej szlacheckiej, na prośbę króla Augusta III, został Jan Aleksander Lipski, biskup krakowski, wiodący od 1737 roku zażarty spór o purpurę i pierwszeństwo z prymasem Teodorem Potockim, a następnie z Krzysztofem Antonim Szembekiem. Po śmierci Jana Lipskiego *Stolica Apostolska*, dla złagodzenia sporu pomiędzy kardynałem a prymasem pozwoliła używać Szembekowi purpury, a jego następcy, arcybiskupowi Adamowi Ignacemu Komorowskiemu, przysłała *breve*, na mocy którego on i jego następcy mieli już zawsze prawo do szkarłatnej sukni. Był to jedynie przywilej dla arcybiskupów gnieźnieńskich, a nie dla prymasów, dlatego nieprawnie w 1815 przybrał purpurę arcybiskup warszawski Franciszek Malczewski, prymas Królestwa Polskiego. Nosili także purpurę od 1787 arcybiskupi mohylowscy, mając jednak na to osobny przywilej papieski.

**Jan Aleksander Lipski**, ur. 1690 w Olszynie, zm. 20 lutego 1746 w Kielcach. Studiował w Paryżu i w Rzymie. Wybrany w 1724 na prezydenta Trybunału Koronnego gorliwie przestrzegał sprawiedliwości. W 1732 preconizowany biskupem łuckim, a po siedmiu miesiącach przeniesiony na biskupstwo krakowskie. Na prośbę Augusta III papież Klemens XIII wyniósł go w 1737 do godności kardynała prezbitera. Mianowany rok później arcybiskupem gnieźnieńskim uznał, że biskupstwo to nie przynosi dostatecznych dochodów i zrzekł się nominacji na rzecz Krzysztofa Szembeka. W 1741 sprzeciwił się organizowanej przez hetmana Józefa Potockiego konfederacji w celu udzielenia pomocy Prusom, a w 1744, uczestnicząc w przygotowawczej radzie stanu i sejmie grodzieńskim bezskutecznie postulował o podniesienie liczebności wojska oraz wysokości podatków w związku z wybuchem wojny śląskiej.

W okresie niewoli narodowej, pomimo iż stosunki kościelno-państwowe w trzech zaborach układały się różnie, to ich wspólną cechą było dążenie do ograniczania praw Kościoła i podporządkowania go władzy świeckiej. Niemniej jednak w okresie zaborów państwa polskiego nominację kardynalskie otrzymali: arcybiskup gnieźnieński i poznański Mieczysław Halka Ledóchowski, arcybiskup Włodzimierz Czacki, biskup krakowski Albin Dunajewski oraz, na wniosek cesarza Franciszka Józefa I, biskup krakowski Jan Puzyna. Godność kardynalską otrzymało również w tym czasie dwóch arcybiskupów metropolitów lwowskich obrządku grekokatolickiego. Byli to: Michał Lewicki i Sylwester Sembratowicz. Nominacja Lewickiego była trzecią w historii nominacją dla grekokatolika, po Izydorze i Bessarionie, kardynałach z okresu Soboru Florenckiego w XV wieku.

**Mieczysław Halka Ledóchowski**, ur. 29 października 1822 w Górkach k. Klimontowa, zm. 22 lipca 1902 w Rzymie. Po studiach w Seminarium Duchownym św. Krzyża w Warszawie, dzięki wpływom matki dostał się do Akademii Szlacheckich Duchownych w Rzymie, kontynuując jednocześnie studia na Uniwersytecie Gregoriańskim. W latach 1850–1861 pracował w watykańskiej dyplomacji w Hiszpanii, Portugalii i Kolumbii. Po powrocie do Rzymu otrzymał nominację na arcybiskupa tytularnego tebańskiego i został mianowany nuncjuszem apostolskim przy dworze króla Leopolda I w Brukseli, gdzie nie tylko piastował urząd dyplomatyczny, ale pełnił także jurysdykcję kościelną w tym kraju. W 1865 został wybrany przez aklamację arcybiskupem gnieźnieńskim i poznańskim. Nowe stanowisko przyjął

niechętnie, gdyż pozbawiało go możliwości kontynuowania kariery dyplomatycznej i stawiało przed komplikacjami natury kościelno-politycznej, zwłaszcza w kwestii narodowej. Sprawując rządy w swoich diecezjach bronił niezależności Kościoła i języka polskiego wobec władz pruskich w okresie Kulturkampf. Wbrew poleceniom władz zaborczych nakazał księżom uczenia religii w języku polskim w klasach niższych szkół średnich. Odmówił również władzom pruskim wydania dokumentów dotyczących kształcenia księży w seminariach duchownych, co spowodowało zamknięcie seminarium gnieźnieńskiego i poznańskiego, a następnie licytację jego osobistego majątku za niepłacenie nałożonych kar. W dniu 3 lutego 1874 został aresztowany i osadzony w więzieniu w Ostrowie Wlk. Wyrokiem Trybunału ds. Kościelnych został pozbawiony obu stolic arcybiskupich i skazany na dwa lata więzienia. Uwięzionego arcybiskupa w 1875 papież Pius IX wyniósł do godności kardynalskiej tytułu Sanctae Mariae de Aracoeli (w 1896 otrzymał nowy tytuł Sancti Laurentii in Lucina). Po zwolnieniu z więzienia (1876) i otrzymaniu dekretu banicyjnego zakazującego mu przebywania na terenie Królestwa Prus, przez Berlin i Pragę udał się do Rzymu. Na wyraźne polecenia papieża Leona XIII złożył w 1886 rezygnację ze stolic arcybiskupich. W 1892 został mianowany prefektem Propagandy (po raz pierwszy został nim cudzoziemiec), a w 1896 wielkim protektorem Zakonu Maltańskiego i protektorem Akademii Szlacheckich Duchownych.

**Włodzimierz Czacki**, ur. 16 kwietnia 1834 w Porycku k. Włodzimierza Wołyńskiego, zm. 9 marca 1888 w Rzymie. Podczas studiów teologicznych w Rzymie, pod wrażeniem poezji swego krewnego Zygmunta Krasieńskiego sam zaczął tworzyć, podkreślając w swoich utworach autorytet Kościoła i papieża oraz rolę Polski wiernej Bogu. W latach 1868–1879 pełnił funkcję konsultanta Papieskiej Komisji Spraw Zagranicznych, sekretarza Kongregacji Studiów, członka Kongregacji Świętego Oficjum oraz sekretarza Kongregacji ds. Kościołów Nadzwyczajnych. Prowadził również sprawy polskie w Sekretariacie Stanu. Od 1868 był prywatnym sekretarzem papieża, zajmującym się jego korespondencją w językach obcych. Zjednał sobie szacunek i przyjaźń Piusa IX, stając się jego najbliższym powiernikiem i doradcą. W 1879 został wyświęcony na arcybiskupa Salaminy, a w 1822 papież Leon XIII wyniósł go do godności kardynała prezbitera tytułu S. Prudentianae. W latach 1879–1882 pełnił funkcję nuncjusza papieskiego w Paryżu. Zapobiegł zerwaniu konkordatu Francji ze Stolicą Apostolską oraz rozwiązaniu niektórych zakonów,



a także zabranii gmachu kościoła polskiego przez władze miejskie Paryża. Pod koniec życia był doradcą papieża, członkiem siedmiu kongregacji oraz protektorem trzech zakonów i Królestwa Portugalii. Uważany był za jednego z najzdolniejszych dyplomatów watykańskich XIX wieku.

**Albin Dunajewski**, ur. 1 marca 1817 w Stanisławowie, zm. 19 czerwca 1894 w Krakowie. Kształcił się w Nowym Sączu i we Lwowie. W latach 1834–1841 uczestniczył w galicyjskim ruchu konspiracyjnym, m.in. będąc współzałożycielem tajnej organizacji „Młoda Sarmacja”. Za działalność patriotyczną skazany przez władze austriackie na karę śmierci, zamienioną następnie na więzienie w Spielbergu. Od 1812 był rektorem Seminarium Duchownego w Warszawie. Posądzony o udział w powstaniu styczniowym opuścił Warszawę i przeniósł się do Krakowa. Z inicjatywy papieża Leona XIII został mianowany w 1879 biskupem krakowskim, a w 1890 kardynałem prezbiterem tytułu S. Vitalis, gervasii et Protasii. Za jego rządów krakowski wikariat apostolski został podniesiony ponownie do rangi diecezji.

**Jan Puzyna**, ur. 13 września 1842 w Gwoźdźcu pod Kołomyją, zm. 8 września 1911 w Krakowie. Studiował we Lwowie, Pradze i Przemyślu. W 1886 prekonizowany biskupem tytularnym Memphis i sufraganiem lwowskim, a w 1895 biskupem krakowskim. Inicjator budowy kościołów i kaplic w diecezji lwowskiej. W Krakowie powołał komitet ds. odnowy katedry wawelskiej oraz rozpoczął budowę nowego gmachu seminarium duchownego. W ramach ujednoczenia służby bożej w całej diecezji, wydał nowy porządek nabożeństw. W 1901, na wniosek cesarza Franciszka Józefa I, papież Leon XIII nadał mu godność kardynała prezbitera tytułu S. Vitalis, Gervasii et Protasii. Został członkiem kongregacji: Konsystorialnej, Studiów, Indeksu, Biskupów i Zakonów.

**Michał Lewicki**, ur. 16 sierpnia 1774 w Łączynie, zm. 15 stycznia 1858 w Uniowie. Po studiach we Lwowie i w Wiedniu wykładał teologię pastoralną i katechetykę na Uniwersytecie Lwowskim. W 1813 papież Pius VII prekonizował go na biskupstwo przemyskie, a w 1816 został greckokatolickim metropolitą lwowskim. Wydał szereg listów pasterskich oraz przyczynił się do założenia stowarzyszenia krzewiącego ruch wydawniczy. W 1848 cesarz Franciszek I mianował go prymasem Galicji i Lodomerii, a w 1856 papież Pius IX wyniósł go do godności kardynała prezbitera. Z uwagi na zły

stan zdrowia nie mógł przybyć do Rzymu po odbiór nominacji, dlatego nie wszedł w skład żadnej kongregacji ani nie otrzymał żadnego tytułu.

**Sylwester Sembratowicz**, ur. 3 września 1836 w Desznicy k. Jasła, zm. 4 sierpnia 1898 we Lwowie. Studia zakończone doktoratem z teologii ukończył w Collegium Urbanum w Rzymie. Prefekt greckokatolickiego seminarium duchownego we Lwowie, a od 1872 dziekan Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Lwowskiego. W 1878 został biskupem tytularnym Juliopolis oraz sufraganiem greckokatolickiego biskupstwa lwowskiego. Po nominacji w 1885 na arcybiskupa metropolitę lwowskiego obrządku greckokatolickiego wszedł w skład Sejmu galicyjskiego i wiedeńskiej Izby Panów. W 1895 roku papież Leon XIII powołał go do grona kardynalskiego z tytułem Sancti Stephani in Monte Coelio.

**Zbigniew Judycki**

### **Bibliografia**

- Annuario Pontificio*, Città del Vaticano.
- Banaszak M., *Historia Kościoła katolickiego*, t. 1–5, Warszawa 1986–1992.
- Banaszak M., *Kardynałowie Polacy*, „Przewodnik Katolicki” 1967, nr 27.
- Bednarczyk J., *Wychowanek Uniwersytetu Jagiellońskiego pierwszym łacińskim kardynałem na Ukrainie*, „Alma Mater” 2001, nr 29, s. 21–22.
- Dębicki L., *Kardynał Czacki. Życiorys*, Kraków 1888.
- Długosz J., *Historiae Polonicae libri XII*, t. 4, Cracoviae 1877.
- Hain S., *Wincenty Kot – prymas Polski (1436–1448)*, Poznań 1948.
- Gąsiorowski, A. *Arcybiskupi gnieźnieńscy w Polsce pierwszych Jagiellonów*, „Roczniki Historyczne” 1993, nr 59, s. 29–30.
- Judycki Z., *Polscy duchowni w świecie. Słownik biograficzny*, Kielce 2008.
- Kosman M., *Poczet prymasów Polski*, Bydgoszcz 1997.
- Kumor B., *Kardynałat biskupa krakowskiego Jana Puzyny*, „Analecta Cracoviensia” 1985, nr 17, s. 493–504.
- Kumor B., *Historia Kościoła*, t. 1–8, Lublin 1973–1995.
- Nitecki P., *Kardynałowie Kościoła w Polsce*, Częstochowa 1999.
- Nitecki P., *Biskupi Kościoła w Polsce w latach 965–1999. Słownik biograficzny*, Warszawa 2000.
- Pater J., *Kardynałowie wrocławscy*, „Dolny Śląsk” 2000, nr 8, s. 40–43.
- Rybus H., *Królewicz kardynał Fryderyk Jagiellończyk jako biskup krakowski i arcybiskup gnieźnieński*, Warszawa 1935.



Feliks Mostowicz, *Nowy kościół*, Kazachstan 1992, 60x82 cm, olej, płótno, MN M.340